

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

WARSZAWY DNIA 24. WRZESNIA ROKU 1799. we WTOREK.

* Wiednia dnia 14. Września.

Wiadome poddanie się zamku *Sta Maria* uskuteczniło podług następującej kapitulacji. — Art: — 1.) Garnizon wyjdzie z wszystkimi honorami wojennymi, złoży jednak broń na stoku. — 2.) Officerowie, Uterofficerowie i żołnierze powrócą nazad do *Francji*, zostają jednak ieniami, aż do zamiany. — 3.) Officerowie, Oberadjutant służbę Kommissarza wojennego odbywający, Officyaliści do zdrowia i gospodarstwa przeznaczeni, zatrzymają broń swoją, konie i bagaże, do których przewiezienia równie jak do przewiezienia papierów obrachunkowych, potrzebne firy dane będą. — 4.) Żołnierze i inne osoby garnizonowe zatrzymają sprzęty swoje. — 5.) Chorzy, którzy nie będą mogli być wywiezieni, pozostaną w zamku, i będą kosztem Cesarza Jmci aż do zupełnego uzdrowienia opatrywani, po uzdrowieniu zaś pod konwojem przyzwoitym do *Francji* odprowadzeni. 6.) Dla chorych, którzy będą mogli być przewiezieni, potrzebne wozy przystawione zostaną. — 7.) Garnizon w marszu swoim otrzyma przyzwoity konwoj, dla zabezpieczenia go od wszelkiej napaści. — 8.) Żywność, furaz i kwatery w marszu, tak wojsku jak officerom i officyalistom dane będą. — 9.) Pozostali chorzy też same otrzymają korzyści. — 10.) Powyższe wszystkie korzyści służyc także będą wojskom *Liguryjskim*, prócz tego tylko, iż pozostaną w domach swoich jako jeńcy wojenni. — 11.) Według takowych warunków zamek podda się dziś popołudniu o godzinie 3. w którym to czasie garnizon wymarszuje. Dnia 26. Sierpnia 1799. (Podpisano) *Orestovich* Pułkownik i Komendant brygady. — *Jacquet*, *Geffine* szef batalionu. — *Ruffini* szef batalionu. — *Caini* kapitan. — *Thumin* kapitan. — *Puffot*. — *Montferrez*. — *Ducal*.

Garnizon składał się z 1. szefa brygady, 2 szefów batalionów, 33. officerów i 537. żołnierzy. Armat w zamku było 30 rozmaitego kalibru, i podostatek żywności.

Podług raportów od naszej armii *Włoskiej* pozycja nieprzyjaciela w kraju *Genuejskim* w niczym się nie odmieniła. — Z południowych *Włoch* donoszą, iż zamek *Civita Castellana* poddał się *Arctynom*, a główna kwatera armii *Krola Neapolitańskiego* ma się znajdować w *Frascati*. Stojący zaś w *Viterbo* Rotmistrz *Lüt-zow* połączwszy się z Generałem *Neapolitańskim Rodio*, aż do samego *Rzymu* z szwadronem swoim dochodzi. W mieście tym znajduje się 600. *Cisalpinów* i *Francuzów*, 1800. legionistów i 400. uzbrojonych żydów.

Podług raportu Arcy-Xiążęcia *Karola* pod dniem 6. nieprzyjaciel we wszystkich punktach nad *Renem* cofnął się, że jednak blokuje jeszcze fortecę *Filipsburg*, przeto Arcy-Xiąże wysłał w tamtą stronę znaczne korpus pod komendą *F. M. L. Hrabiego Starray*. — W *Szwajcaryi* nieprzyjaciel nad rzeką *Limat* i *Aar* jeszcze się spokojnie zachowuje.

z Amsterdamu dnia 10 Września w wieczor.

Armia *Batawsko-Francuzka* atakowała dziś zrana o godzinie 4. armię *Angielską* w okolicy *Petten*. Bitwa trwała prawie przez dzień cały. O godzinie 9. zdobytą została wieś *Prothen*, i baterie *Angielskie* wzdłuż grobli *Zyp*. General *Francuzki David* przy tej okazji życie utracił, kula urwała mu głowę. *Anglicy* wyparowani także byli z *Schlagen* aż do *Schaquenbürg*, lewe ich skrzydło zostało zupełnie porażone, a grobla *Zyp* szturmem była wzięta.

Wojska *Angielsko-Rosyjskie* cofając się do *Helder* spaliły wsie *School* i *Schooldam*. Strata ich wyniosła w zabitych i rannych do 8 tysięcy. — Od Generala *Brune* przybył kurjer do naszej municypalności. (Taż sama wiadomość przyszła także do *Hamburga* przez nadzwyczajną okazję.)

z Hagi dnia 10. Września.

Rząd nasz publikował następujący urzędowy raport o poddaniu się floty, przyłany sobie przez Kapitana *de Jong* kommandanta okrętu *Cerberus* i sekretarza floty *Ver-veer*. — „List kontradmirała *Story* do Ministra morskiego *Rzplcy Batawskiej*. — Na okręcie *Washington* dnia 31 Sierpnia. — Pełen jeszcze dręczącego uczucia rozpacz i wzdargy, biorę pismo do zdania ci raportu względem najokropniejszego zdarzenia, jakie kiedy w dziejach ludzkich wyrażone być mogło. W liście moim pod dniem 27 doniosłem Ci, iż opuszczenie stanowiska *Halder* i baterii na nim się znajdujących, postawiło mnie w konieczności, uskutecznić ostatnią retyradę, która mi jeszcze pozostawała, a która mi w liście twoim pod dniem 23 zaleconą była. Nie przedzyskaję aż gdy *Anglicy* pokazali się w bateriach *Rewolucyi* i *Unij*, dałem znak do podniesienia kotwicy i wyszliśmy pod żagle, co się stało na dniu 28 o godzinie 8 zrana. W tym momencie, tak zwana *Xiążęca Oranij* bandera powiewała już z wieżow *Texelskich Helderskich*, i z baterii. Tak osobliwy wypadek zrobił na rozmaitych okrętach znaczne wrażenie, retyrada uskuteczniła została, a my przybyliśmy zrana o godzinie 11 do stanowiska *Vlieter*, gdyż wiatr przeszkodził nam do wypłynienia wewnątrz, i zacięcia umówionej poprzedniczo pozycji. Dnia 29 zrana o świcie spostrzegliśmy, iż większa część fregat nieprzyjacielskich i okrętów przewożowych stanęła w stanowisku *Texelskim*, wiatr był pod ów czas pólnocny, a ztąd można było wnosić, iż większe okręty nieprzyjacielskie nie będą miały sposobności do wypłynienia wewnątrz portu. Postanowiłem przeto z całą siłą moją wyruszyć do stanowiska *Texelskiego*, w celu rozpedzenia okrętów któreby tam znalazłem, lub onych zniszczenia, lecz ten mój zamiar równie przez mocny i coraz gwałtowniejszy wiatr pólnocny, nie podobny był do wykonania, kazałem przeto znowu spuścić kotwicę, z postanowieniem wypłynienia do stanowiska za wy-darżonym przypływem morza. Tymczasem w wieczor tegoż samego dnia, duch insurekcji zaczął się już okazywać pomiędzy ekwipażem rozmaitych okrętów. O godzinie 9 dano mi znać, iż większa część ekwipażu okrętu *Washington* w masie, okazała nieposłuszeństwo w udaniu się na spód okrętu, pod pozorem, iż tej nocy okręt na powietrze wysadzonym zostanie. Niektórzy dowódcy w pistolety i szable uzbrojeni, opanowali drzwi prochowni, i nie dozwolili aby się ktokolwiek do niej miał zbliżyć. Inni wstrzymywali garstkę jeszcze dobrze myślących od udania się na spód okrętu. Kapitan *van de Capelle* stanął zaraz z wszystkimi swymi officerami na pokładzie i starał się nawrócić do powinności dowódców namową i mężną stałością swoją. Tym czasem rozkazałem przyścisnąć do siebie wszystkim niższym officerom, i przywiodłem im na pamięć własne ich obowiązki i przyśięgę dla *Rzplcy* złożoną. Wszyscy zapewnili, iż nie znają przyczyni wszczętego buntu, lecz nie widzą żadnego sposobu do oparcia się onemu. Kapitan *van de Capelle* na pokładzie okrętu stojący tyle dokazał, iż cały ekwipaż

zszedł na spód okrętu wyjawsz tych, którzy straż przy prochowni utrzymywali. W tym momencie użyłbym był zapewne największej siły przeciw buntownikom, gdybym nie był aż nadto przekonany, iż nadaromnie całej masie opierać się pragnę. Jeszcze tegoż samego dnia otrzymałem rozmaite raporty, i na wielu okrętach największych niespokojne poruszenia powstały. Kapitan *van Braam* i *de Jong*, donieśli mi, iż duch maytkow na okrętach od kilku godzin tak się okazał burliwym, iż mało co albo niczego po nich spodziewać się nie można, gdyby przyszło do bitwy. Na okręcie *Ruyter* podobne poruszenia widzieć się dały. Kapitan *Huys* widział się przymuszonym do tego, iż rozkazał dwóm swoim kwatermistrzom za mowy buntownicze zamknąć w areszcie. Kapitan *Kolf* wyrażnie nam oświadczył, iż ekwipaż jego w tak złych okolicznościach zostawał; iż z okrętu jego i jednego wystrzału obiecywał sobie nie można. Tak się skończył dzień 29 i noc jego. Dnia 30 z rana o godzinie 7 widzieliśmy *Anglików* w stanowisku *Texelskim*, kierujących w części bieg swój ku *Vlieter*. Część ta składała się z 11 okrętów liniowych, 5. do 6. wielkich fregat i 4 kutrów. Miały one na sobie banderę tak nazwaną *xiążęcą*, a poniżej niej umieszczoną ich dokładną listę. Za zbliżeniem się tej floty, powstały na okręcie *Washington*, a później iak się dowiedziałem na innych okrętach buntownicze poruszenia. Chwila ta była nabołesniejsza iaką kiedy w życiu moim miałem. Flotta nieprzyjacielska blisko dwa razy mocniejsza od mojej, z pędem wiatru biegła ku mnie, a to w momencie kiedy ja niebyłem pewny, czy ze wszystkich moich okrętów przynajmniej jeden wystrzał będzie uczyniony. Przynaglony tą nieprzyjemną okolicznością, postanowiłem wysłać na izalupie armii *Angielskiej* zbyte blisko przysuniętego, z zleceniem, aby mu przelożyli, iż my znajdując się w ostatniej naszej retyradzie, postanowiliśmy bronić okrętów naszych do upadłego, iż Admiral przez swój atak nie nie zylka, prócz zniszczenia floty, którą on podług własnej deklaracji oszczędzać i w przyjacielskim sposobie traktować przyrzekł; iż przeto podaje mu propozycję, aby w dostatecznej od nas odległości postawił się na kotwicach, a iaczećkać będzie na dalsze rozkazy rządu mego względem teraźniejszego położenia, w którym się znajduje. Oczekując, iż miałem przez to zamiar zyskania czasu. Okrętom zaś moim dałem znak aby były do bitwy gotowe. Lecz moment ten okazał mi widocznie czego się spodziewać mogłem. Gdy bowiem uderzono w bębny na okręcie *Washington*, cały ekwipaż wyjąwszy officerów i kilku maytkow, zamiaścił udania się do armat, stanęła na przodzie i moście okrętu, oświadczaiąc z przerażającym krzykiem, iż nikt nie ma chęci na moment walczenia, lub czynienia w tej mierze przygotowań. Pobiegłem przeto z kapitanem *van Braam*, który podówczas znajdował się na pokładzie okrętu *Washington*. Staraliśmy się najprzód łagodnie, potem z najmocniejszymi groźbami nakłonić dowódców, aby się udali do baterii i powinność swoją dopełnili, lecz nadaremnie. Razem potem z wielkim krzykiem rzucono się do armat, wyciągnięto z nich kule, i te wraz z ładunkami wrzucono w morze. Z innych okrętów słyszałem często przerywane i powstałe krzyki buntu. W tej chwili kapitanowie *van de Capelle* i *de Jong* przybliżyli się do floty *Angielskiej*, która stanęła na kotwicach w małej odległości. Za ich powrotem obaj kapitanowie przynieśli mi list Admirala *Angielskiego* (było to znajome wezwanie Admirala *Mitchel*) i donieśli mi razem, iż z trudnością wy-

mogli dla mnie godzinę czasu do namysłu, i że mieli z sobą 2 officerów *Angielskich*, którzy odpowiedź moją odbiorą. Wprzód jeszcze zwołałem do siebie wszystkich komendantów okrętów, i poddałem ich rozprawie, stan nasz i to co by przedsięwzięć nam należało. Z okrętu *Washington* (powiniennem to zaświadczyć) żadnego wystrzału spodziewać się nie można było. Kapitan *Kolf*, toż samo oświadczył względem okrętu *Utrecht*. Kapitanowie *van Braam* i *de Jong* donieśli, iż ich ekipaże walczyć się wzbraniają. Wszyscy inni kapitanowie zanotowali zażalenie mniej lub więcej znaczące, jeden tylko kapitan *van Senden* doniósł, iż ekipaże jego do tej chwili w porządku żołtaie, nie jednak po nim obiecywać nie może, jeżeli okręt *Admiralliki* bronić się nie będzie. Okręt *Bataw* którym dowodził, stał zaraz za okrętem *Admirallikim*. Wśród takowych okoliczności gdy nadto przekonani byliśmy, iż przeciw podwojney fali nieprzyjacielskiej ledwie kilka wystrzałow z całej floty naszej wydać mogliśmy, przeto nagle wypadło z strony naszej poltanowanie, co czynić nam należy. Jednomyslnie uchwaliliśmy zdjąć banderę *Batawską*, a ia wraz z moimi officerami umyślnie oddać się w niewolę, niewchodząc w żadne propozycje i oświadczenie przyjacielskie poprzedniczo przez *Admirala Angielskiego* nam uczynione, ani nie myśląc o wywieszeniu innej bandery. Poczym posłałem znaną już odpowiedź moją *Admiralowi* nieprzyjacielskiemu. Obay officerowie *Angielscy*, którzy z kapitanami *van de Capelle*, i *de Jong* przybyli, pozostali już odtąd na okręcie *Washington*. W wieczor za ich naleganiem zatknęto drugą banderę *Xiążęcą*. Żądali nawet aby dla tej bandery dziś falwę z kilku armat dano, lecz to odmówiłem z oświadczeniem, iż my uważani będąc za jeńców wojennych, do żadnej służby obowiązani nie jesteśmy. Co podług tak osobliwego prowadzenia wojny i zabierania okrętów z nas będzie, do tej chwili nic nie poymię. Musimy czekać rozwiązania całej tej rzeczy. Tym czasem nie możesz żadnego wyobrażenia wystawić sobie z położenia pełnego rozpacz i udręczenia w jakim officerowie moi znajdują się, a mianowicie ja. Duch insurrekcyi na okrętach jeszcze nie jest przytłumiony. Dziś z rana doniesiono mi z fregaty *Embascade*, iż ekipaże jej dopuścił się bezprawow nieślanych i posunął barbarzyńską złość swoją do tego stopnia, iż jednego człowieka będącego obrońcą i prawy wolności w morze wrzucił, tak dalece, iż officerom niepodobna było uratować nieszczęśliwego. Jeszcze raz zażnam się nad tym, co mogłem działać z tym zdradzieckim i ludzkości pozbawionym tłumem, wystaw sobie obraz teraźniejszego stanu moiego. Włzyfikich użyję sposobow do przesłania ci jeszcze dokładniejszych szczegółow. Pozdrowienie i uszanowanie.

(podpisano) *Kontr-Admirał STOKY.*

Flotta *Angielska* składała się z następujących okrętów:

Liniowe	Fregaty.
<i>Isis</i> armat 50.	<i>Latona</i> 38.
<i>Ralbizan</i> 68.	<i>Melpomena</i> 38.
<i>Monmouth</i> 64.	<i>Juline</i> 32.
<i>Ardent</i> 64.	<i>Juno</i> 32.
<i>Veteran</i> 64.	<i>Hauion</i> 32.
<i>Belliqueux</i> 64.	<i>Batel</i> 28.
<i>Ruffel</i> 64.	Tudzież 5. korwet każda
<i>Ameryka</i> 64.	od 16. armat.
<i>Oberyffel</i> 54.	
<i>Glatton</i> 54.	
<i>Romney</i> 50.	

Widać, iż negocjacja z *G. Don* i officerami *Angielskimi* która podług wszystkich wiadomości rozpoczęła się była na dniu 2 w głównej kwaterze, bez żadnego skutku rozszła się.

Rozchodzi się pogłółka, iż wczoraj w *Gorée* lub *Briel* *Anglicy* i *Moskale* atak przypuścili. Jakoż w wieczor około godziny 9 Ryszelismy od strony *Briel* mocną kanonadę, a dziś niektóre oddziały z załogi naszej poszły do *Rotterdamu* a stamtąd zapewne do *Briel*.— Jedna brygantyna *Angielska* wczoraj zaigła telegraf na brzegach *Nordwych* o 4 tąd mile.— W *Antwerpij* założony jest wielki magazyn zbożowy, a wiele wołka z artylleryą pomaszzerowało przez to miało do *Berg-op-Zoom*.— Forte-

ca *Coevorden* była wprawdzie wezwana do poddania się przez *Xiążęcia* następcę *Oranij*, lecz bezskutecznie.— Z wewnątrz *Francyi* jeszcze 6 tysięcy wołka jest w drodze do krajow naszej Rzpltey.— Wiadomość iakoby *Arnheim* i *Nimega* od insurgentow zajęte były, jest zupełnie fałszywa. Wprawdzie emigranci i wieśniacy w *Geldryi* popełniali niekiekie bezprawia, ale od uzbrojonych obywatelow z *Arnheim* rozpedzeni zostali.— W *Austerdamie* i przed miastem baterye są założone, na przypadek gdyby *Anglicy* zbliżyć się tam chcieli.— Rekwiżycioniści zewsząd się tam zbierają, i idą daley do *Harlem*, tudzież do *Muiden* *Naardam* etc. wszyscy zbrojni obywatele w *Harlem* się znajdujący, poszli także do *Muiden* i innych fortec niewiadomo dla iakiej przyczyny. *Harlem* i *Amsterdam* bardzo wiele na kwaterach mają wołka.

z *Paryża* dnia 6. *Września*.

Armia *Włółka*.— *SUCHET* Szef generalnego Sztabu do *Ministra* wojennego. W głównej kwaterze w *Cornigliano* 10. *Fructidor* (27. *Sierpnia*.)

„ Nieprzyjacieli w liczbie 4. do 5. tysięcy ludzi z pomiędzy których jedna część z oblegających *Wantuę*, pomknął się od wschodniej strony kraju *Genueńskiego*. Zamianem jego było uderzyć na *Recco*, gdzie był szrodek dywizyi *Generala Miollis*. *General* kommandujący *Moreau* który zamiłł jego przewidział, udał się tam w własnej osobie. Rozkazał *Generalowi Watrin* ażeby się udał przez *Torriglia* do *Fontana Buona* z 1500. ludzi. Atakowi nieprzyjacielskiemu dopomagała jedna fregata *Angielska* blisko *Recco*, a dnia 8 zrana dawała mocny ogień z armat. Lecz przybycie *Generala Watrin* zniszczyło zamiary nieprzyjaciela i wstrzymało go od dalszych przedsięwzięć. Nazajutrz dnia 9. nieprzyjacieli atakowany był silnie od *Generala Miollis*, gdy tym czasem *General Watrin* opasywał go przez gory. Te poruszenia pochodzące z układu, przymusiły nieprzyjaciela do tak nagłego ustępowania, iż tylko tylną jego straż można było doścignąć. Nieprzyjacieli zostało na placu w zabitych 60. ludzi; zabralismy w niewolę 500. jeńców, pomiędzy którymi 30. Kozaków z końmi. Nasza strata kończy się na 40. rannych. *Generalowie* mocno wychwalają *Szefow* i żołnierzy. (podpisano) *SUCHET*.

Wypis z *Listu Generala Kommandującego Championnet* do *Ministra* wojennego pisanego.— Z Głównej Kwatery w *Embrun* dnia 30 *Sierpnia*

„ Obróty przez *Armię Angielską* na równinach *Piemontu* czynione, pomysłnym zostały uwięzione skutkiem. Prawe skrzydło *Armii*, której forpoczty przyparte były aż do *Baricades*, musiało ze wszystkich stron walczyć z mnostwem *Barbetow* zmieszanych z *Austryackimi* i *Rossyjskimi* wołkami. W rozmaitych bitwach stoczonych na płaszczyźnie *Maire*, *Montagnetta*, i *Baricades*, położyło na placu lub raniło przeszło 400. ludzi nieprzyjaciół. W tym momencie zajmują stanowiska *Baricades*, i *Montagnetta*. Forpoczty dochodzą aż do *Demont*. Szrodek pod kommandą *Generala Duhem* pomknął się dnia 25. trzema kolumnami; pierwsza pod dowództwem *Generala* *Brygady Lesuire* obrociła się ku *Fenestrelle* z 47mą *Pulbrygadą* i wzmocniona przez 500. ludzi z załogi tej twierdzy pod kommandą walecznego *Morel*, uderzyła na stanowiska *Villaret* bronione od dwóch bateriow i czterech tysięcy ludzi. Po uporczywej przez pięć godzin trwającej bitwie, w której nieprzyjacieli przeszło 600. ludzi utracił, stanowisko to zostało opanowane. W tym zdarzeniu zabralismy dwie armaty i 120. jeńców. Nieprzyjacieli ściganym był aż do bram miasta *Pignerol*. Nasze wołka stały w *Peruzie*. Druga kolumna pod kommandą *Generala* *Adjutanta Molard* złożona z dwóch batalionow konfkrpcyjnych przeszła przez stanowiska *Exiles* i *Laffiette*, które były atakowane i zajęte z zwyczajną *Francuzom* natarczywością. Nieprzyjacieli ściganym był aż do *Suzy*, i miał przeszło 300. ludzi zabitych, pomiędzy którymi wielu *Officerow*, w tej liczbie znajduje się *Komendant* miasta *Suzy*. Taż kolumna zabrała 50. jeńców, i

stała przed *Suzą*. Nasza strata w rozmaitych potyczkach dochodzi do stu rannych, z których trzech wyższych *Officerow*.— (Podpisano) *CHAMPIONNET*.

Maffena *General Kommandujący do Dyrektoryatu Wykonawczego*— Z głównej Kwatery w *Lenzburg* dnia 1. *Września*.

Obywatele *Dyrektorowie*. *Generalowie Soult* i *Molitor* donoszą mi o skutkach atakow, które przypuścili dnia 30. *Sierpnia*; pierwszy przeciwko *Uznach*, a drugi przeciwko *Glaris*. W tych dwóch bitwach zdobyłismy 300. jeńców. Od strony *Uznach* zaszło mocne strzelanie z armat, które przez cały dzień trwało. Strata nieprzyjacieli jest znaczna. *General Molitor* był przymuszonym zdobywać za pomocą tylko bagnietow, ogromne z swego położenia stanowiska. Oddaje największe pochwały 84. *Pulbrygadzie* i jej szefowi. Pozdrowienie i uszanowanie. (podpisano) *MASSENA*.

Podług listu z głównej kwatery w *Cornigliano* dnia 20. p. m. względem batalij pod *Novi*, te są jeszcze ważniejsze szczeguly: „ *Generalowie Perignon*, *Grouchy* i *Parthenau*, którzy się poddać musieli, dali dowody największego mężstwa. *Perignon* odebrał pięć cęciow palaszem w głowę, a dwa w rękę. *Grouchy* tak silnie w rękę ugodzonym został, iż podobno ią polstrada, trzy razy atakował on z swoją kawalerią, pochwyił sztandar, i jeszcze raz uderzył na nieprzyjaciela, gdy jednak sztandar ten odebrany mu został, przeto włożył kafulusz swoy na palasz i jeszcze raz rzucił się na szeregi nieprzyjacielskie. W tym momencie został w głowę ciętym i musiał się poddać.

Podług wydanego przez *Dyrektorat* wyroku wszyscy *Rekwiżycioniści*, którzy są wezwani *Prawami* do obrony *Ojczyzny*, iako też wszyscy wołkowi obięci *Prawem* siosownym do amnestyi, są obowiązani przyłączyć się do swoich korpusow, lub do najbliższej *Armii* na dzień 30. *Września* roku teraźniejszego. Gdy zaś ten czas upłynie wszyscy ci, którzy się nie stawiają, będą uważani iako zbiegli i za takich ślądzeni.

General Suchet podaie liczbę niewolników z wołka *Cesarlkiego* w bitwie pod *Novi* do 1250. żołnierzy, i 28. officerow. — Nasza *Armia Alpejska* która się teraz do *Armii Włółkiej* przyłączy, wynosi 30. tysięcy ludzi. — Jedna z kolumn naszych od góry *Cenis* uczyniła rozpoznawanie w bliskości *Turynu*. Na zastąpienie ubitych ludzi w bitwie pod *Novi*, wiele świeżego wołka ciągnie z wewnątrz *Francyi*. *General Perignon* który mocno ranny dostał się w niewolę *Austryakom*, po ulkutecznioney zamianie miał już przybyć do *Geny*. — Od *Sarazburga* do *Moguncyi* będą także telegrafy założone. — Szef rojalistow w *Tuluzie* aresztowany *General de Launay*, jest wypuszczony na wolność, ponieważ ważne odkrył rzeczy, które posłużą do przytłumienia zupełnie insurrekcyi. *Rojaliści* którzy do *Hispanij* uciekli, wydani zostali.

Generalowi Joubert wystawiony będzie monument w *Bour* w *Departamencie de l'Ain*, na co Rada 500. przeznaczyła 12. tysięcy liwrow. — *General Championnet* otrzymał rozkaz przypuszczenia generalnego ataku, choćby też ten największy miał kosztować. — *Dyrektorat* wydał *Proklamacyą* do *Francuzow*, w której zachęca ich do zgody i wystawia okoliczności, iakie mogły przyspieszyć wkroczenie nieprzyjaciela do *Francyi*. — *Municipalność Tulowska* która się źle obeszła z *Ministrem Reinhard*, złożoną została. — Tutejsze pisma przeznaczają *Ob. Talleyrand* na *Ministra* skarbowego, *Ob. Marescot* na *Ministra* wojennego, a *Ob. Marec* na *Ministra* morskiego. — *Admirał Mazaredo* jeszcze się tu znajduje, ma on tu siostrę swoją zamezną. — *Stefan Montgolfier* jeden z dwóch braci wynalazcow balonu, umarł w *Anonay* w 52. roku życia swego.

Mówią iż i my także będziemy mieli naszą tajemną

wypawę, i że Minister wojenny *Bernadotte* dowodzić będzie przeznaczonemi do niej siłami. Ten Minister, mowi *Przyjaciel Praw*, ma złożyć swój urząd i zatrudnić naszego nieprzyjaciela, sposobem który przyniesie znaczny dla *Batavów* pożytek.

Zdaie się, iż w Departamencie wyższy *Garonny* zupełna spokojność jest przywrócona. General *Commes* donosi, iż szczątki armij *Rojalistów* zebrały się na dolinie *Arau*. Po opanowaniu gościńców tej ostatniej granicy Departamentu, napisał do Gubernatora Hiszpańskiego *de Villa*, żądając wydania insurgentów którzy się schronili na terytorium Króla *Katolickiego*.

Mówią iż Minister wojenny przesyła 15. tysięcy wyboru wojska do zachodnich Departamentów. Kolumny wojenne z *Loiret*, i wielu innych pobliskich Departamentów mają być organizowane, i pod zarządzenie Generala kommandującego Armią *Angielską* oddane.

Lubo General dywizji *Oudinot* szef generalnego sztabu Armii na nowo został rannym w bitwie dnia 26 Sierpnia pod *Uznach*, nie opuści jednak swojego stanowiska chyba w ostatnich przypadkach. Zabraliśmy w tej sprawie 1400. jeńców i dwie armaty.

Uroczystość 18. Fructidora odprawiła się dnia wczorajszego z zwyczajną okazałością; *Sieyes* miał mowę na polu marsowym.

Patar wydawca *Dziennika Wolnych Ludzi* z powodu dekretu oskarżenia przeciwko sobie wydanego, wyraża: Tym gorzej dla oskarżycieli, hańba ich tym będzie głośniejsza, a ostateczny tryumf zasad tym okazalszy. — Summa przymuszonej pożyczki wynosi na sam *Parę* pół-osma miliona franków, z czego uważać należy to Miasto za trzynastą część kraju *Rzpltey*.

Grey który się schronił z *Neapolu* w odpowiedzi na odezwę Ministra wojennego do Patriotów *Włoskich* ażeby się udali do Armii, żąda, ażeby wszystkie kraje do których przeydzie Armia *Francuska*, lub które się same od fity obcey uwolnią, były ogłoszone za wolne i niepodległe, ażeby miały tymczasową organizację zadekretowaną przez Ciało Prawodawcze *Francuskie*, lecz ażeby rozmaite członki tymczasowych Rządów *Włoskich* były iak narzychle zwolane do *Rzymu* dla utworzenia Konwencji Narodowej *Włoskiej* umocowanej postanowić *Rzplta Włoską*, iedną, nierozdzielną, demokratyczną, i niepodległą, której *Rzplta Francuska* zagęczy *egzystencję* i całość, i ażeby przy powszechnym pokoju *Rzplta Włoska* miała własnych przez siebie wybranych Agentów dla urzędzenia jej interesów wspólnie z *Rzplta Francuską*.

Wypis z *Dziennika Wyroków Kommissarza Rzeczypospolitey w nowych Departamentach lewego brzegu Renu*.

Lakanal Członek Instytutu Narodowego *Francuskiego* Kommissarz Rzeczypospolitey w nowych Departamentach lewego brzegu *Renu*.

Zważywszy, iż łupieństwa i zdzierstwa iakimi od niejakiego czasu splanili się Urzędnicy, Agenci, i Oficjaliści Rzeczypospolitey, są prawdziwym źródłem nieczystości, które obarczały *Francję*. — Iż szczerze tey przyczynie powinny być przypisywane opóźnienia w opłacie wojska, w żywności, uzbrojeniu, i ubiorze naszych walecznych Armii. — Iż taż sama przyczyna sprawiła niedostatek, w którym została znaczna liczba funduszów poświęconych dla dobra publicznego. — Iż to są ci obławowani majątkiem publicznym łupiecy, którzy nas na moment pozbawili zaufania i życzliwości wielu naszych przyjaciół i sprzymierzeńców. — Zważywszy na koniec, iż każdy członek, który okrada Rzeczypospolitą, jest kontrewolucjonistą; stanowi co następuje:

Artykuł I. Otworzona będzie pod naszym dozorem, osobna kancelarya obowiązana wyszukiwać i zbierać wszystkie wiadomości, dokumenta, noty i pisma mogące nam dać poznać tych, którzy się splanili łupieństwami w przeźrzeniu Departamentów powierzonych dozorni naszemu.

II. Wszyscy Obywatele są wezwani na imie Oyczy-

zny i moralności publiczney, ażeby nam donosili o łupieństwach bądź ustnie, bądź przez pismo.

III. Należyta tajemnica względem imion donosicieli zachowana będzie.

IV. Te noty i pisma nam dostarczone nie zostaną poty użyte, poki nie będą stwierdzone przez dokładną i wierną z naszej strony weryfikacyą.

X. Kłamliwe i potwarce obwinienia famey tylko doświadczą pogardy. Kommissarz Rzeczypospolitey oświadcza, iż dochowa niezgałłej wdzięczności tym wszystkim, którzy mu dadzą poznać złodzieiów.

VI. Niniejszy wyrok będzie w dwóch językach drukowanym, po wszystkich okręgach czterech nowych Departamentów ogłoszonym, i w każdym miejscu gdzie się odprawiają festy wszelkich władz Cywilnych i sądowniczych, poprzybijanym, pod odpowiedzialnością Kommissarzów Dyrektoriatu Wykonawczego przy nich znajdujących się. — Działo się w *Moguncyi* dnia 10. Fructidor (27 Sierpnia) roku 7. *Rzpltey Francuskiej*.

Rada 500 uchwaliła, iż na dniu 1. Vendemiaire iako dniu pierwszym nowego roku Republikańskiego Ołtarz zgodzie ma być wyławiony. Prezydent Dyrektoriatu wzywać będzie obywateli do złożenia wszelkiej nienawiści, a imiona odhodzących do Armii konkrupcyjnych, równie iak tych obywateli którzy się do przymuszonej przyłożyli pożyczki, publicznie czytane będą.

Na dniu 4 Dyrektoriat przysłał do Rady 500 poselstwo w którym pomiędzy innemi rzeczami wyraża: „Nie podobną jest rzecz ukryć tego, iż wielka i okropna konspiracyja znajduje się wszód *Rzpltey*. Ze włzech stron wznosi się ona, atakuje wszystkie władze, i zagraża wszystkim prawdziwym Republikanom. Dzienniki utrzymują tę konspiracyję i niezgodę, wzywają do wprowadzenia nadzad władzy dawney, i nayszczęśliwszych czernią patriotów. Wskrzeszenie dobra publicznego zdaniem ich nie może być ulkuteznione, iak tylko przez nowe odrodzenie które podług ich układow wypaść powinno. Zład wielu Dziennikarzów stał się prawdziwymi przeciw *Rzeczypospolitey* konspiratorami, a Dyrektoriat z tego powodu zakazał 10 następujących dzienników *la Quotidienne*, *Urzędowy dziennik Armii konkrupcyjnych*, *Kuryer Paryżki*, *Demokrat*, *Zwierciadło*, *Pismo dzienne*, *Potrzebny*, *Dziennik wolnych Ludzi*, *Napominacz*, i *Dziennik obrońców oyczyzny*. Prasły tych dzienników zostały zapieczętowane. — Po przeczytaniu poselstwa tego żądano, aby także *Przyjaciel Praw* który ciągle znieważa Ciało Prawodawcze był zakazany, lecz wniosek ten został bez skutku. — *Briot* nazwał poselstwo to prawdziwą tyranią. Jak to? (zawołał) karzą dziennikarzów, a wielcy przestępcy *Scherer* i inni zostają bez kary. Widać, iż umysłowo zadać iakis wielki cios w kraj. Chęć nas z rękami i nogami skrępowanych oddać nieprzyjaciółom. Podobno Dyrektorowie nieszczęścia naszego, mają w iedney kieszeni traktat pokoju, w drugiej konkrupcya. Lud powinien w massie powstać i sam siebie uratować. — Mowa ta sprawiła gwałtowne zaburzenie. — Tak jest (rzekł daley *Briot*) chciano w tych dniach zrobić powstanie na przedmieściu *S. Antoniego* dla ulkuteznienia nowych mordów pod *Grenelle*. *François* z *Nantes* uważał, iż Dyrektoriat terazniejszy ieszczeby się bardziej załuszył oyczyźnie, gdyby ukarał zdrajców i łupieców *skarbowych*. Uchwalono nakoniec aby w przeciągu trzech dni zdany był raport względem nadużyć wolności druku.

Zakazany dziennik *Wolnych Ludzi*, wychodzi teraz pod tytułem. *Nieprzyjaciel ciemności wszystkich czasów*. Inne także Dzienniki pod innemi tytułami widzieć się dają.

Wczoray Rada 500 uchwaliła, iż kapry nasze uważane będą za marynarkę posilkową *Rzpltey*, i nosić mają banderę narodową. — Rada Starszych potwierdziła rezolucyą stanowiącą uroczystość żałobną na pamiątkę Generala *Joubert*. Z tey okazji *Savary* rzekł: *Sam nawet Mallet du Pan* oddawał pochwały temu wodzowi. Mowę iego drukować kazano z wypuszczeniem iednak nazwiska *Mallet du Pan*, które z trybuny dawać się słyszeć nigdy nie powinno.

Na wniosek Ob. *Arnoul* przyjęta została następująca Rezolucya: „Art. I. Rachując od 1. *Vendemiaire* (22. Września) wszystkie terazniejsze kontrybucye, z ożrzeniem na przyszłość odmiany, wybierane będą. — II. Kontrybucya gruntowa oznaczona jest na rok 8my na 210. milionów, rachując w to dobra narodowe. — III. Kontrybucye ruchome, osobiste i zbytkowe, wynosić będą 40. milionów; dzielący grosz od kontrybucyi gruntowej, i dodatek do kontrybucyi ruchomey, postanowione Prawem 6go *Prairial* roku 6. są zniesione: inne dodatki tymże Prawem nakazane, będą nadal wybieranemi.

z *Konstantynopola* dnia 10. Sierpnia,

Przybył tu okręt z *St Jean d'Acre* z rannymi wielu Turkami w bitwie pod *Abukir*. Floty połączone miały tam wysadzić do 40. tysięcy wojska. Dla zabezpieczenia tego ważnego stanowiska, *Francuzi* liczne tam posłali wojsko z *Alexandryi* i innych okolic *Egiptskich*. Walka pod *Abukir* za przewodztwem *Sidneya Smith* miała być bardzo wielka. Wiadomość o zajęciu *Abukir* i *Rozetty* potrzebuje potwierdzenia. — Kapitan *Basza* znajduje się ieszcze z flotą swoją w *Dardanellach*. Z czarnego morza przybyło wiele statków *Rosyjskich* z amunicyą dla flotów połączonych. — Wielu cudzoziemców iako łpiegów *Francuskich* tu aresztowano. — Słcieto tu trzech *Francuzów* którzy dawniej wszystkie okręty w tutejszym porcie spalić chcieli, i szkodę zrobili na półtora miliona.

Od brzegów *Elby* dnia 20. Sierpnia.

Senat *Hamburski* na tykrotnie z strony *Anglij* nalezania, wydał nakoniec temu Mocarstwu sławnego Generala *Napper Tandy*. Z tego powodu zbiegli *Irlandczykowie*, *Włochy*, stronnicy partii *Wigis* etc, których znaczna w tym mieście znajduje się liczba, roznoili swoje narzekania po wszystkich miejscach i poburzały pospolstwo, które nie dając się pohamować file zbrojney udało się do Senatu, a Obywateli *Berrioff* i *Brunesi* którzy się proteflowali przeciw wydaniu *Napper Tandego*, z tryumfem oprowadzalo po mieście.

z *Berny* dnia 31. Sierpnia.

Wiadomość o zwycięstwie we *Włoszech* przez *Francuzów* odniesionym, i cofnięciu się wojsk *Austryackich* za rzekę *Po*, w liście Dyrektoriatu *Cisalpinijskiego* do Ob. *Visconti* doniesiona, nie została potwierdzoną. Lecz zdaie się rzeczą pewną, iż *Francuzi* utrzymali się w swoich stanowiskach, które zajmowali przed bitwą pod *Novi*. — *Kuryer z Brugg* przez nasze miasto przejeżdżający donosi, iż General *Maffena* przeprowadził się przez rzekę *Limmat* blisko *Brugg*, i że pospiesza do *Zurich*.

Wszyscy Generalowie *Francuscy* zebrałi się wczoray na wielką radę wojenną do *Leuzburg*, a po uczynionych przygotowaniach nad rzeką *Aar* i *Limmat* zdaie się, iż atak *Francuzów* bardzo jest bliski. Lecz zagnała przyfzedł rozkaz przeciwny. Wnioskujemy, iż wysłanie *Arcey-Xiążęcia* z armią swoją odmieniło plan wojenny. W okolicy iednak *Zurich* postano ieszcze wiele armat i amunicyi. — Zeszłej nocy przejeżdżali tędy kurjerowie z *Manheimu* i *Paryża*.

z *Fryburga* w *Bryzgówi* dnia 2. Września.

Poruszenia wojsk *Cesarzkich* w naszej okolicy są wielkie. Zapewne przyjdzie do ataku przeciw *Francuzom* pod *Brisach* i *Lorrach* stojącym.

Od granic *Austryackich* d. 4. Września.

Słychać iż komenda nayszyjsza we *Włoszech* oddana będzie Generalowi *Melas*, a *F. M. Suwarow* z wojskami *Rosyjskimi* poydzie do *Szwajcaryi* i tam działać będzie, gdy tym czasem *Arcey-Xiąże* *Karol* z drugiej strony z wojskami *Cesarzkimi* ma się posuwać. — W nocy z dnia 21. na 22. Sierpnia w *Medyolanie* aresztowano znowu wiele osob podejrzanych. — Słychać iż *Kardynał Ruffo* ma być następcą po *Piusie VI*.

W *Tryeście* zalecono, aby właściciele wielu w *Ankonie* przytrzymanych i zabranych statków podali szkodę swoją. Z przyłączoney listy widać iż *Francuzi* 24. *Austryackich* i *Neapolitańskich* statków zabrali.

z Węgier dnia 5. Września.

W Miklosch w komitacie Torontalskim wieśniak jeden znalazł w ziemi 7. wielkich puharów, tego rodzaju, iakiego Rzymianie do libacyow używali, procz tego 9. małych kubków i 7. innych drobnych sprzętów. Te 23 sztuki były z naczynia z złota sztucznie wyrabiane i rozmaitemi figurami i znakami które zapewne napisami być muszą, są ozdobione. Waga 35. grzywien i 7. lotów, a wartość ich wynosi 12,475. złotych.

z Szwajcaryi dnia 4. Września.

Przed wkroczeniem Francuzow do Szwabii, rozumiano powszechnie, iż marsz Arcy-Xiążęcia Karola ma za zamiar przejście Renu pod Bazyleą lub Fryburgiem. W liście bowiem ókólnym Arcy-Xiążęcia do Xiążąt Rzeszy, terazniejszy moment wytlawiony jest iako naysposobniejszy do odzyskania dawnych granic Rzeszy Niemieckiej, lecz teraz zamiar ten na czas dalszy musi być odłożonym.— Francuzi większą część sił swoich skoncentrowali na prawym brzegu, które od G. Lecourbe i Chabran pod przewodnictwem samego Masseny ma być prowadzone, a które G. Hotze nie mało kłębki zadalo. Od 4 lub 5 dni okolica pomiędzy wyższym Zurich i jeziorem Wallerstadt była teatrem krwawych utarczek z szczególniem na przemiany odmiennym. Tyle tylko wiemy, iż cały kanton Glaris pomimo mocnego oporu mieszkańców i korpusu Austriackiego, zdobyty został przez Francuzow. Słychać nawet, iż potym Francuzi Linth przeszli, lecz to jeszcze nie pewna, korpus G. Hotze pomógł wiele siły nawet w artylerji, lecz świeża artylerja, jeden regiment Węgierski i kilka tysięcy Moskalow pospiesza mu na pomoc. Za przybyciem kawalerji Rossyjskiej mają także wyruszyć do G. Hotze regimenta dragonii Koburg, Waldek i huzarow.— Pod Zurich wzdłuż Limmatu aż do Renu same tylko małe zaszły utarczki. Niedawno Francuzi strzelali do jednego Rossyjskiego flabs officera, który na rozpoznawanie wyjechałszy zapędził się aż do ich forpocztów. Kozacy znużeni będący łkoczyli na forpoczt i kilku Francuzow zabili. Jednemu tylko strzelcowi na prośbę huzarow darowali życiem, lubo i tak jeszcze potym zle się z nim w Zurich obchodzili. To było powodem, iż Francuzi schwytały poźniej 6 kozakow podobnie rozfiekali.

z Bregenz dnia 7. Września.

W tym momencie rozchodzi się wiadomość, iż prawe brzońdo Francuzkie pod Generałem Masseną atakowało armij Generała Hotze w rozmaitych punktach, i z całego Kantonu Glaris przymusiło go do ułapienia. Austriacy wiele stracili wojska.— Słychać iż Generał Hotze przeniesie podobno swoją kwaterę aż do St. Gall.

z Stutgardu dnia 7. Września.

Dnia onegdajszego przechodziło tu jeszcze wiele szwadronow huzarow, którzy się zwrocili ku Heilbronn i Bruchsal. Za niemi postępować będą liczne korpusa powiększonej części z infanterji złożone. Podług powieści niektórych podróżnych dnia wczorajszego do tego miała przybyłych, kilka tysięcy ludzi z tego korpusu znajdowało się już dnia 4. blisko Bahlingen i Schemberg, a w następującym dniu dalszą swoją drogę odprawiać mieli.

Dowiadujemy się, iż Francuzi pomknęli się na nowo za Bruchsal, z jednej strony ku Gochsheim, z drugiej ku Kuitlingen. Dnia 5. nastąpiło strzelanie z ręcznej broni między Gochsheim i Derlingen.

Dnia 8. Września.

Główna kwatera F. M. L. Starry była wczoraj w Hechingen, dziś do Tübingen ma się przenieść. Dnia 10. ma stanąć w Euzweihingen, dokąd także ściągają znaczne korpus z Villingen.— Podług listow z Pforzheim Francuzi na dniu 6 o mile tylko od Bruchsal znajdowali się. Pod Bruchsal na dniu 4 między 18 Regimentem dragonii Cesarzkiej a Francuzami przyszło do utarczki, w której z obu stron wielu rannych ludzi zostało.— Komunikacja między tutejszym miastem i Frankfurtem od dnia 6. t. m. jest przerwana.

z Offenburga dnia 8. Września.

Zawczoraj o świcie Francuzi wyszli z Łańcow swoich pod Kehl i Auenheim w liczbie 3 tysięcy ludzi z 4. armatami, i prawe brzońdo swoje roztoczyli za Marlen, Goldscheur, i Kittersburg. a lewe za Bischofsheim. Pomimo ataków Cesarzkich nie mogli z tych miejsc być wyruszeni, i jeszcze się w ich posiadłości znajdują. Około godziny 10 ogień tak z ręcznej strzelby iak z armat ułtał. Strata z obu stron nie jest znaczna.

z Ratyzbony dnia 8. Września.

Pierwsza dywizja korpusu Kondusza na dzień jutrzejszy spodziewana jest w okolicach naszych; składa się z regimentu Huzarow Baura. Xiąże Kondusz z swoim wyższym sztabem ma tu stanąć po jutrze. Mówią, iż ten Xiąże zostawać będzie w tym mieście aż do przybycia innych dywizyow.

z Tübingen dnia 9. Września.

Dziś w wieczor o godzinie 8 przyszła wiadomość, iż Arcy-Xiąże Karol wraz z Arcy-Xiążciem Ferdynandem i całym sztabem jutro przybędą do tutejszego miasta. Wojsko zaś pod komendą Arcy-Xiążęcia stanie obozem pod miastem. Armia na dniu 11 ma w dalszą puścić się drogę przez Waldenbuch i Echterdingen.

z Mannheimu dnia 10. Września.

Od strony Filipsburga słyszemy tu zawsze huk armat, lecz ten mniej jest mocny i ciągły niż w dniach zeszłych. Dnia onegdajszego uważano nieiaki w Armii Francuskiej poruszenia, lecz te zda się nie miały innego zamiaru iak tylko rozpoznanie stanowisk. Jeden oddział kawalerji Francuskiej pomknął się przez Heilbronn aż do Lauffen. W tym ostatnim miejscu nastąpiła mała bitwa, w której nieco hulanow i huzarow Szeklera dostało się do niewoli.

Dnia 11. Września.

Dziś od godziny 3 do 9 zrana, słyszeliśmy znowu mocną kanonadę od Filipsburga.— Wczoraj w wieczor przybył tu z Schwetzingen Generał Müller, tej nocy bardzo wiele fur, armat, i amunicji zjadł za Ren przewieziono.

Francuzi szturmowali Filipsburg z dwóch wielkich bateriow, jednej będącej na drodze do Wisenthal, drugiej od Oberhausen. Miało to palić się wciąż przez dwa dni 6. i 7. dniem i nocą.— Słychać było, iż miało weszło już w negocjacyę względem kapitulacyi, lecz to jeszcze potwierdzenia potrzebuje.

Od wyższego Renu dnia 10. Września.

Listy od granic Szwajcarskich pisane donoszą, iż wojska Rossyjskie opanowały wzgorki przed Zurich będące; a które formowały pierwszą linię stanowisk Masseny z tej strony. Korpus pod komendą Generała Hotze zostający obłął sobie ściślejsze stanowisko w okolicach Linth.

Dnia 5 tego miesiąca stoczona była mocna od strony Kehl utarczka. Francuzi pomknęli się ku Kork i Marlenheim; lecz wkrótce od wojsk Cesarzkich odparci, przymuszeni byli powrócić do pierwszych swoich stanowisk.

z Helsingor dnia 10. Września.

Listy z Rygi pod dniem 31. Sierpnia donoszą, iż tam przybył rozkaz z Petersburga, aby okrętow Duńskich do żadnego portu Rossyjskiego nie wpuszczać.— Okręty także poźniej przybyły doniosły, iż nie wpuszczają żadnych okrętow Duńskich do Petersburga, ani do Rygi, i że okręty Duńskie w portach tychże znajdujące się, odebrały rozkaz wyjść z tamąd w 48 godzinach.

Od brzegow Renu dnia 11. Września.

Na dniu 8. t. m. o godzinie 4. przybyło czterech tysięcy Francuzow do Durlach. W wieczor zaszli aż do Etingen i Berghausen na drodze do Forzheim. Dnia 9. zrana o godzinie 4. cofnęli się znowu do Bruchsal zapewne na odebraną wiadomość, iż Generał Starry z 12. tysiącami ludzi stanął obozem pod Merklingen i Weil.— Prawa kolumna Francuzow weszła po drugi raz do Heilbronn na dniu 7. Tę razą dowodził Generał Laroche. Żądał kontrybucji 500,000. złotych, która gdy daną nie

była, wziął w zakład kilka osob magistratowych i znacznych kupcow. Wypuścił ich jednak nazajutrz, ponieważ kontrybucja w części zapłaconą została.— Dnia 9. Września o świcie cofnęły się obie kolumny Francuskie od Lauffen przez Heilbronn ku Sinsheim. Pod Nordheim na dniu 7. i przy obronie sztabu pod Lauffen na dniu 8. przyszło do utarczki. Część wojsk tych obrocila marsz na Nekkersulm i Kochendorf.

z Neapolu dnia 16. Sierpnia.

Rząd nasz nie zaniedbuje coby mogło przywrócić porządek i spokojność tej stolicy, która była przez tak długi czas podana na rozruchy i zamieszanie. Z tego powodu Krol Jmć wydał do swoich poddanych List Oycowski w którym dziękuje im za okazane mu przywiązanie, z zapewnieniem, iż wszystkie jego usiłowania ku ich uszczęśliwieniu będą wymierzonymi.

Krol przed powrotem swoim do Palermo nadgrodził tym wszystkim którym znakomite usługi nawięzy się przyłożyły do wypędzenia nieprzyjaciela i przywrócenia spokojności. Kardynał Ruffo mianowany został Generałem Leutenantem Królestwa Neapolitańskiego z roczną pensją 24 tysięcy dukatow (12 tysięcy Czerwonych zł. Holenderskich) Procz tego Krol Jmć obdarzył go Opactwem S. Zofii. Kawaler Micheroux wyniesionym został na stopień Pułkownika. Biskupi z Capri i Policastro odebrali znaczne duchowne dochody. Pierwszy ma także obłąć Administracyę Dycezyi Neapolitańskiej na miejsce Kardynała Arcybiskupa Zurlo, który odełanym został do klasztoru za swoje sprawowanie się w czasie Rewolucji.

OBWIESZCZENIA

Kommissya wspólna przez Nayaśniejsze dwa Dwory Cesarzkie i Królewsko-Prułki do upadłych Łeściu Bankow to jest Uur. Piotra Teppera, Karola Schulca, Fryderyka Kabryta, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza i Jana Dawida Hozlera wyznaczona.

Gdy wielu znajduje Obywateli, którzy przyspieszają sobie satysfakcyę, z Mass upadłych Bankow Tepperowskiego i Kabrytowskiego, o pretensje do tychże Mass miane z Administracyami o nie ukladają się, i z Massy Tepperowskiej w gotowiznie dzieląciami za sto, a z Massy Kabrytowskiej dwudziestą za sto kontentują się.— Zatem odległym od dwu Kommissji Obywatelom, tak w krajach Galicyjskich, iako i Krasno-Rossyjskich w tym sposobie chcą przyspieszyć satysfakcyę, uwiadomia wszystkich takowych Wierzyteli, iż za każdy Wexel lub Skrypt w Protokule Likwidacyi legitimorum umieszczony i w Ładzie Kommissji przyznany iako to: Tepperowski dzielić za sto, a Kabrytowski iezeli Produktami w Magazynach Czudnowskich znajdującymi się, podług Taxy onych po trzydziestu pięć za sto, a iezeli gotowizną po dwadzieścia za sto wypłacać zadysponuje. Dla czego każdy chcący takową kontentować się satysfakcyę, oświadczenie swoje przycięcia oney raz na zawsze na piśmie, iako to: Obywatele Galicyjscy, do właściwych Ładow Szlacheckich, lub Magistratow miejscowych. Zaś Obywatele Krasno-Rossyjscy do swoich Rządow Gubernialnych, albo od Kommissji wyznaczonych Delegowanych W. Jeziorkowskiego w Czudnowie i Sliwarskiego w Derażni znajdujących się podać mają. Ktore Kommissja debrawszy niezwłocznie do Funduszow w depozytach Ładowych znajdujących się swoje na wypadać dla Wierzyteli z proporcji wyżej ustanowionej Summę wydawać będzie allynacye, za ktoremi Wierzyteli takową odbierający satysfakcyę niezwłocznie Masle tę i iey Administracyę z całej Summy w Wexlu lub Skrypcie wyrażoney zakwitue i Wexel takowy oryginalny czyli Skrypt wraz z Cessyą onego na rzecz Masly placącej w miejscu odbierania satysfakcyi, dla zwroczenia onegoż Masle złoży, ktore to Obwieszczenie, aby do każdego doszło wiadomości, nie tylko, oraz w Gazetach krajowych umieszczone mieć chce, lecz w Exemplarzach rozdrukowane po wszystkich Magistraturach Gallicy i Krasno-Rossyji przez Kancellaryą swoją rozelać dysponuje. Działo się w Warszawie, na Seßji Kommissji, dnia 18. Września 1799.

R A C Z Y N S K I Prezes.

Wędrychowski S. K. B. Regent mpp.

Berlin.— Gdy taxa od extra-poczt, kurjerow i sztafet dwiema gr. srebr. od konia na milę podwyższona, za dozwoleniem naywyższym J. K. Mci do tych czas trwająca, przy ukończeniu i w powszechności dosyć obfitych zniżkach, na czas dalszy a mianowicie od dnia 1. Października roku bieżącego we wszystkich krajach J. K. Mci z tej strony rzeki Weser sytuowanych uchyloną, a dawniejszą zwyczajną taxa od extra-poczt po 8. gr. srebr. od konia na milę, od kurjerow i sztafet zaś po 12. gr. srebr. od konia na milę ustanowioną została; przeto takowe rozporządzenie niniejszym uwiadomieniem Publiczności donosi się.— Dnia 13. Września 1799.

Królewsko-Prułki generalny Poczt-Amt.
DE WERDER.

DONIESIENIE.

Sławne pigułki na wygubienie szczurow i myśliż dostać można u P. Krebrowey a terażniejszy Magierowey w kamienicy Szubalskich Nro 179. prosto krzywego koła, stoik po złt. 2. Taż P. Magierowa połada sekret wywabiania plam z sukna i iedwabnych lub innych iakichkolwiek materyi.

Redakcyja Gazety Korrespondenta Warszawskiego uprasza JPP. Prenumeratow, ażeby wczesniej przed zbliżającym się Kwartałem to jest na dzień 1. Października r. t. zgłosić się raczyli, na Prowincyach do naybliższych Pocztamtow, w Warszawie do Kantoru teyże Gazety, cena Prenumeraty zwyczajna.

Kantor tey Gazety jest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP, Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze— Exemplarz gr. 20.